

Rzecznik Praw Obywatelskich Sylwia Gregorczyk-Abram w piśmie skierowanym do Ministra Sprawiedliwości Waldemara Żurka zaapelowała o zmianę przepisów dotyczących zniesławienia - czynu zabronionego stypizowanego w art. 212 kodeksu karnego (k.k.). Jak wskazuje RPO, regulacje w tym zakresie powinny mieć charakter cywilnoprawny, a aktualnie obowiązujące przepisy budzą wątpliwości z perspektywy standardów ochrony wypowiedzi i wolności mediów.

Środek ochrony dobrego imienia czy niepotrzebny przepis?

Przepis art. 212 k.k. od dawna wzbudza emocje i tworzy wątpliwości co do rzeczywistych granic pomiędzy przestępstwem a wolnością wypowiedzi i prawem do krytyki. Ustawodawca definiuje czyn jako pomówienie innej osoby, grupy osób, instytucji, osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej niemającej osobowości prawnej. Zniesławienie musi dotyczyć takich właściwości czy postępowania, jakie mogą poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności. Sprawca takiego czynu zagrożony jest karą grzywny albo ograniczenia wolności, jednak gdy pomówienie odbywa się za pomocą środków masowego komunikowania, maksymalną karą przewidzianą w kodeksie staje się pozbawienie wolności do roku. Co ważne, ściganie zniesławienia bez względu na jego formę odbywa się z oskarżenia prywatnego.

Problem pomówień jest doskonale znany organom jednostek samorządu terytorialnego, jak również samorządowym jednostkom organizacyjnym, które niejednokrotnie stają przed dylematem podjęcia kroków prawnych wobec rozpowszechniania krzywdzących negatywnych opinii. W ocenie RPO naruszenie dobrego imienia osoby czy instytucji powinno jednak skutkować odpowiedzialnością przede wszystkim na gruncie prawa cywilnego. Karanie za pomówienie wywołuje wątpliwości Rzecznika jako potencjalne naruszenie standardów ochrony wolności słowa chronionych mocą Konstytucji i umów międzynarodowych. Sylwia Gregorczyk-Abram podniosła, że groźba odpowiedzialności karnej za naruszenie art. 212 k.k. może zniechęcać obywateli czy dziennikarzy do zabierania głosu w sprawach ważnych społecznie i ujawniania nieprawidłowości.

Kodeks karny nie musi uzupełniać prawa cywilnego - twierdzi RPO

Jak podaje RPO, do skutecznej ochrony dobrego imienia wystarczające są regulacje obowiązujące na gruncie prawa cywilnego. Przepis art. 24 § 1 kodeksu cywilnego (k.c.) jest podstawą żądania zaniechania działania zagrażającego dobru osobistemu innej osoby - chyba że działanie to nie jest bezprawne. W razie dokonanego naruszenia osoba dotknięta jego skutkami może domagać się od pomawiającego usunięcia tych skutków, w szczególności poprzez złożenie oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Możliwe jest również żądanie zadośćuczynienia pieniężnego albo zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. RPO proponuje Ministrowi Sprawiedliwości wprowadzenie nowej instytucji prawnej - tzw. "ślepego pozwu" służącego wytoczeniu powództwa osobie o nieznanym tożsamości. Wśród postulatów przedstawionych w piśmie znalazło się także zapewnienie bardziej skutecznej egzekucji obowiązku przeprosin, lepszego dostępu do nieodpłatnej pomocy prawnej osobom szczególnie narażonym na zniesławienie, a także obniżenie opłaty od pozwu o ochronę dóbr osobistych (w październiku 2026 r. wynosi ona 600 zł).

Rzecznik deklaruje gotowość do współpracy z resortem sprawiedliwości przy przygotowaniu nowych rozwiązań, w tym projektu ustawy zmieniającej zasady odpowiedzialności za naruszenie dobrego imienia. Powołując się na stanowiska osób i organizacji społecznych zajmujących się problematyką wolności słowa, podkreśliła, że postulat uchylecia karnoprawnej odpowiedzialności za zniesławienie i

Koniec karania za zniesławienie coraz bliżej? RPO apeluje o zmianę przepisów

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: czwartek, 15, październik 2026 15:39

Piotr Majoch

Odsłony: 114

wzmocnienia środków ochrony na gruncie prawa cywilnego jest postulatem powszechnym. Tym samym niezbędne wydaje się podjęcie działań chroniących obywateli, a także instytucje państwowe i samorządowe przed skutkami pomówień, zabezpieczających zarazem interes społeczny i zasady wolności wypowiedzi.

W społecznej debacie na temat zniesławienia z pewnością nie zabraknie jednak stanowisk przeciwnych. Zdaniem niektórych groźba kary na podstawie k.k. jest bardziej skutecznym środkiem odstraszającym niż odpowiedzialność cywilna.

Jeśli mimo to postulaty RPO wejdą w życie, obywatele i instytucje zyskają nowe narzędzia ochrony swojego dobrego imienia – bez ryzyka, że korzystanie z nich będzie postrzegane jako próby odstraszania krytyków.

Z pełną treścią listu RPO do ministra W. Żurka mogą Państwo zapoznać się pod podanym odnośnikiem: bip.brpo.gov.pl

Źródło: [BIP RPO](#)